

# Tusk – twardy macho czy moralne zero?

8 lutego 2009

0 Polaku porwanym we wrześniu w Pakistanie było głośno zaraz na początku. Później zapanowała medialna cisza na niemal cztery miesiące.

Oczywiście rządzący będą mówić, że cały czas trwały nieustające wysiłki zmierzające do uwolnienia polskiego inżyniera. Opozycja jak zawsze informować nas będzie o lekkomyślności i beczynności miłościwie nam panujących.

Są jednak pytania, na które wszyscy musimy uzyskać odpowiedź.

Z tłumy fachowców, jaki przewinął się dzisiaj przez media pomijając agentów SB ujawnionych przez Macierewicza jak były ambasador w Indiach Mroziewicz, którzy oczywiście winią za wszystko „krwawego Antka”, padały też bardzo poważne zarzuty.

Dlaczego polski negocjator nie warował jak pies w Pakistanie przez ten cały ten okres?

Czy możliwe jest, że oparto się tylko na działaniach dyplomatycznych nie wykorzystując maksymalnie współpracy służb obu krajów?

I w końcu ostatni poważny zarzut wobec premiera.

Jest duże prawdopodobieństwo, że wczoraj wypowiadając formułę, "Polska nie płaci okupu terrorystom" chciał zagrać twardego macho kosztem bezpieczeństwa porwanego rodaka, a z korzyścią dla własnego wizerunku.

Świadczyć to może, że na urzędzie premiera mamy zwykłego nieodpowiedzialnego błazna.

Prześledźmy zachowywanie się poważnych polityków w poważnych

państwach i w podobnych sytuacjach.

Florence Aubenas francuska dziennikarka została porwana w Iraku w styczniu 2005 roku. Cały świat obieżyły nagrane przez porywaczy jej błagania i prośby o uwolnienie.

Przez cały okres 5 miesięcy, aż do uwolnienia, Prezydent Chirac, ani inny znaczący polityk na pytanie czy w grę może wchodzić zapłacenie okupu przez Francję nie odpowiadał wprost, kluczył lub prosił o następne pytanie.

W czerwcu już po uwolnieniu dziennikarki, kiedy domyślano się z niemal 100% pewnością, że zapłacono grube miliony, na pytanie czy rząd Francji zapłacił okup prezydent odpowiedział „Rząd Francji nie wypłaca okupu terrorystom”.

Priorytetem było życie rodaczki, a kiedy już była bezpieczna można było wypowiadać podobne banały.

To, co zrobił Tusk, bez względu na to czy miało to jakikolwiek wpływ na losy naszego rodaka to wielkie draństwo małego człowieczka, który okazuje się być kompletnym moralnym zerem.

Autor: kokos26

Źródło: [Niepoprawni](#)